

SŁOWO

Wilno, Środa 4-go czerwca 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA [OGŁOSZEŃ.] [Wiersz? milimetry
jednostopowy na str. 2-aj i 3-aj 20 gr.,
za tekstem 7 groszy. — Każda nowa pod-
wyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogło-
szenia od dnia zmiany cen bez uprzednie-
go zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

PRENUMERATA miesięczna z dostarcza-
niem do domu oraz z przesyłką pocztową
3 złote, zagranicą 6 złotych. Konto cze-
kowe w Pocztowej Kasie Oszczędności-
wej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru (15 groszy)

Na marginesie.

Chyba nie będzie przesadnym stwierdzenie, że p. Roman Dmowski posiada w Polsce licznych antagony. Wielki ten polityk wynalazł doskonałą metodę drażnienia swoich nieprzyjaciół. Oto ogłasza swoje „jak odbudowano Polskę” pod skromnym tytułem „Jak odbudowano Polskę” w charakterze szeregu odcinków w *Gazecie Warszawskiej*. Gdyby p. Dmowski napisał książkę — rzuciło się by na niego stu polityków, stu publicystów, stu pamfletistów. Ponieważ jednak pisze tylko odcinki, czasami bezwzględne, ale odcinki, — więc antagony p. Dmowskiego wolą milczeć i zgrzytać zębami.

W tem wszystkim jest ta wielka pewność we własne siły, której powszechnie p. Dmowskiemu zazdroszą. Pan Dmowski pamięta też o swoich zasługach. Nawet na sądach koronnych sam przypomina, aby się nie ośmielano z nim porównywać tego lub innego.

W r. 1914 po proklamowaniu przez autora „Jak odbudowano Polskę” aljansu rosyjsko-polskiego wielu ludzi się pytało: „skąd ta pewność, że zjednoczona Polska nie znajdzie się pod takim samym jarzmem rosyjskim, pod jakim znajduje się Królestwo i Ziemia Wschodnie. Jeżeli — pytano — Rosjanie potrafili strawić Królestwo, potrafili ludność tego serca Polski utrzymać w ryzach przez lat tyle, to skąd gwarancje, że nie potrafią tego uczynić z nowonabytą Galicją i Poznańskiem?”

A do pytania tego dodać należy regułę historyczną, że rząd, że naród, że państwo, które wojnę wygrywa, w dziesięć razy zwiększa swe siły wewnętrzne, siły swej ekspansji. Jak się wzmocniły Prusy po wygranych wojnach 1864 i 1866, jak się wzmocniła Japonja po r. 1904-ym! To też niewątpliwie można być myśleć, że zwycięska Rosja w zdobytej dla siebie zjednoczonej Polsce zaprowadzi taki system, który posłom polskim w r. 1915-ym (już po zajęciu Warszawy przez Niemców) obiecywał ks. Swiatopólk Mirski. (Samorząd miejski i ziemski w Królestwie, o Poznańskiem nie warto mówić, w Galicji trzeba będzie prowadzić inną politykę, gdyż tamtejsi Polacy, pozbawieni w Polsce zjednoczonej tych przywilejów, które posiadali dotychczas pod rządem austriackim, przez długie czasy jeszcze będą — zdaniem ks. Mirskiego — stanowić element nieprzyjazny państwu rosyjskiemu. Wzajemnie za te obietnice ks. Mirski żąda całkowitego wyrzeczenia się polskich aspiracji do gubernji *siewiero i jugo zapadnawa kraja*, co też na tym samym posiedzeniu p. Dmowski imieniem całego narodu polskiego uroczysto obiecuje).

Otóż w swoich odcinkach p. Dmowski formułuje odpowiedź na zarzut o możliwości ujarznienia przez Rosję tej Zjednoczonej Polski.

Zdaniem p. Dmowskiego w Rosji musiał się odbyć proces wewnętrzny, proces demokratyzacji państwa, któryby osłabił centralizm Cesarstwa i rozwiązał ręce Polakom rosyjskim.

Jest to niewątpliwie nietylko argument poważny, ale też argument na którym wisi w latach 1914—17 cały system odzyskania niepodległości Polski przez jej

zjednoczenie — któremu to systemowi przeciwstawiano ze strony przeciwnej program odzyskania niepodległości Polski przez utworzenie polskiego Piemontu.

Pan Roman Dmowski w chwili wybuchu wojny wierzył w możliwość demokratyzacji państwa rosyjskiego, *nawet* po zwycięskiej wojnie. Zbliża to jego koncepcję do koncepcji tych polskich socjalistów, którzy w 1905 r. nie rzekli się niepodległości, ale myśleli, że ją wywalczą drogą skoordynowania rewolucji w Królestwie z rewolucją *wszechrosyjską*. Nasi rewolucjonisci, z których wielu opowiedziało się później za secesją z państwami centralnymi, w r. 1905-ym *stawiali* na rewolucję rosyjską, p. Dmowski w r. 1914 *stawiał* na demokratyzację przyszłej Rosji.

Cytowanie tych przewidywań, całkowicie przekreślonych przez życie, wciąga nas w jałową akademicką dyskusję. Naszem skromnym zdaniem mylili się pp. socjaliści z 1905 r. myli się p. Dmowski. Gdyby nie druga, ale pierwsza rewolucja rosyjska święciła swój tryumf — Polska nie byłaby niepodległa, ale po dziś dzień wchodziłaby w skład rosyjskiej socjalistycznej (choć może nie bolszewickiej) republiki. Rosja bowiem ma więcej sił atrakcyjnych, niż się niejedenemu z nas wydaje! Gdyby wielka wojna skończyła się triumfem Rosji przed r. 1917-ym, przed zabójstwem Rasputina, nie byłoby dziś bolszewizmu, ale też nie byłoby demokratycznej Rosji. Siły demokratyczne rosyjskie dwukrotnie zhańbiły się w historii XX wieku. Za I-aj i II-aj Dumi wykazały swoją niedojrzałość, nieodpowiedzialność, niepoczytalność. W 1917 r. swęją zdumiewającą bezsilność.

Cat.

SEJM I RZĄD.

Następne posiedzenie Izby Poselskiej.

Czwartkowe posiedzenie Izby poświęcone będzie sprawom bieżącym. W piątek dopiero rozpocznie się dyskusja budżetowa przemówieniem referenta generalnego oraz expose p. prezesa Rady Ministrów. W czwartek rozdane zostaną posiom duki budżetowe, zaś przemówienia klubów rozwiną się w przyszłym tygodniu, poczynając od wtorku, przyczem spodziewać się należy pięciu z rzędu posiedzeń po pięć godzin dziennie.

Rewizja magazynów mobilizacyjnych.

Dowiadujemy się, że minister spraw wojskowych, gen. Sikorski zarządził szczegółową rewizję magazynów mobilizacyjnych. Przeprowadzić ją będzie komisja wyłoniona częściowo z korpusu kontrolerów, częściowo z pośród oficerów intendencji. Komisji przewodniczyć ma gen. Litwinowicz. Komisja wyjedzie w dniach najbliższych do odnośnych DOK. i przeprowadzi badania nad stanem składów. Opinie i wnioski komisja będzie przedstawiała p. ministrowi spraw wojskowych.

Echa katastrof lotniczych.

W kołach parlament. panuje żywe zainteresowanie zbyt często powtarzającymi się katastrofami lotniczymi. W związku z tem przewidywane jest wystąpienie ministra spraw wojskowych, generała Sikorskiego, na najbliższym posiedzeniu podkomisji lotniczej. Nie jest wykluczone, że gen. Sikorski udzieli wyjaśnień również na plenum Izby.

Zmiany w wojsku.

W dniach najbliższych przewidywany jest szereg zmian na najwyższych stanowiskach wojskowych. M. in. nastąpić ma podpisanie nominacji dotychczasowego zastępcy szefa sztabu generalnego, gen. Rybaka, na dowódcę O. K. Brześć; stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego objąć ma dotychczasowy dowódca dywizji, gen. Kessel.

Wyjazd hr. Al. Skrzyńskiego.

Delegat do Ligi Narodów, hr. Aleksander Skrzyński udaje się do Genewy dziś, we środę. Rada delegacji p. J. Łukasiewicz wyjechał wczoraj.

Zwiedzanie więzień.

Podkomisja sejmowa do badania stanu więzień pod przewodnictwem p. Stanisława Thugutta odwiedziła w ciągu dni ostatnich więzienia w Kowlu, Lucku i Równem.

W sprawie zatargów w rolnictwie.

WARSZAWA, 3. VI (PAT). Sejmowa komisja ochrony pracy przyjął w 2 i 3-m czytaniu ustawę w sprawie powołania nadzwyczajnych komisji rozjemczych do załatwiania zatargów w rolnictwie. Ustawę przyjęto w brzmieniu zaproponowanym przez rząd. Referat na plenum otrzymał pos. Ossowski. Następnie komisja zajmowała się zmianami zaproponowanymi przez Senat do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Referował pos. Puchałka. Po dyskusji zatwierdzono pierwszych 5 artykułów ustawy. Z pośród ważniejszych zmian, wprowadzonych w ten sposób do ustawy wymienić należy zmianę wprowadzoną przez Senat a przyjętą przez komisję do art. 1-go, w myśl której zostali wyłączeni z pod działania ustawy pracownicy biurowi oraz pracownicy młodociani w wieku od 16 do 18 lat. Komisja odrzuciła natomiast poprawkę senatu, w myśl której wkładki i zapomogi miały być obliczane od płacy przeciętnej robotnika niewykwalifikowanego.

Zmiana kalendarza prawosławnego.

WARSZAWA, 3. VI (PAT). P. Minister W. R. i O. P. wydał dnia 30 maja b. r. następujące rozporządzenie w sprawie zmiany kalendarza w kościele prawosławnym w Polsce. „Zgodnie z uchwałą soboru biskupów Kościoła Prawosławnego w Polsce z dn. 12 kwietnia b. r. ogłaszam wprowadzenie nowego stylu do kalendarza Kościoła Prawosławnego w Polsce i polecam zastosować się do nowej rachuby czasu począwszy od dn. 22 czerwca r. b.” 9 czerwca według kalendarza Juliuszkiego będzie datowany jako dzień 22 czerwca now. stylu. Święto Zmartwychwstania Chrystusowego i związane z niem święta ruchome będą datowane według st. stylu, aż do uchwały Soboru Biskupów Kościoła Prawosławnego w Polsce.

Litwini o Francji.

Tygodnik „Naujienos” (Nowiny), redagowany przez p. Michała Birżyskę b. dyrektora szkoły litewskiej w Wilnie i b. kandydata na prezydenta Republiki Litewskiej, w artykule wstępnym z dnia 29 maja r. b. m. in. zamieszcza zdanie następujące:

„Francja coraz bardziej odosobniona, a wpływ jej na Europę wciąż spada, wraz z kursem franka. Propozycja uczyniona w Paryżu naszym przedstawicielem w sprawie prezydentowania „Kłajpady za zupełnie zrzeczenie się Wilna — dowodzi, że rozsypują się w proch bezsensowne postanowienia z niedalekiej przeszłości”.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie Izby Poselskiej.

WARSZAWA, 3. VI (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Poselskiej przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o obowiązkach i prawach szeregowych wojska polskiego. W dyskusji przemawiał pos. Grünbaum, który uskarżał się na ograniczenie praw szeregowych należących do mniejszości narodowych wymieniając szereg tajnych rozkazów. W dyskusji przemawiał również przedstawiciel M-wa Spraw Wojskowych pułk. Petrażycki, który odpowiadał pos. Grünbaumowi, oświadczając, że co się tyczy rozkazów o Żydach w kancelariach wojskowych to cytując odpowiedź M-stwa Spraw Wojskowych na interpretację wniesioną w swoim czasie w tej sprawie pos. Grünbaum opuścił jedno zdanie, że M-stwo odpowiada za celowość tych rozkazów, co zresztą jest widoczne z tego, że tajne rozkazy trafiły do rąk posła Grünbauma. Przedstawiciel M-stwa Spraw Wojskowych odpowiedział również na szereg innych zarzutów postawionych przez posła Grünbauma. W głosowaniu odrzucono rezolucję popieraną przez pos. Grünbauma w sprawie ograniczenia tajnych rozkazów M-stwa Spraw Wojskowych, ograniczających prawa żołnierzy mniejszości narodowych. Na wniosek pos. Chelmońskiego ustawę o zakwaterowaniu wojska mimo sprzeciwu przedstawicieli M-stwa Spraw Wojskowych odesłano do komisji wojskowej i prawniczej, wyznaczając tygodniowy termin do przedstawienia sprawozdania.

Z kolei przystąpiono do sprawowania komisji budżetowej o nowelach do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska i ustawy emerytalnej. Sprawę tę referował pos. Rymar. Nowele przewidywały przyznanie odpowiednich dodatków na mieszkanie dla funkcjonariuszy państwowych, wojskowych i emerytów. Dodatek ten ma być pokryty 20 proc. podatkiem od nieruchomości a co do emerytów, z wkładki emerytalnych. W dyskusji przemawiał pos. Toczka (Zw. Chłopski) pos. Bigoński i Smulikowski (P. P. S.) Sanojca (Wyzw.) oraz Adam Chądzyński (N. P. R.). Z wyjątkiem posłów Toczka i Sanojcy wszyscy mówcy wypowiedzieli się za projektami obu ustaw natomiast dwaj wymienieni posłowie oponowali wskazując na obciążenie podatkami chłopów, przyczem pos. Sanojca oświadczył, że póki chłop nie będą mieli kredytów na odbudowę, musi protestować przeciw temu uprzywilejowaniu klasy urzędniczej. W głosowaniu imienne nowelę do ustawy uposażeniowej przyjęto w drugim czytaniu, poczem przyjęto również w drugim czytaniu nowelę do dekretu o organizacji urzędów ochrony lasów, wraz z rezolucją wzywającą rząd do przedłożenia nowej ustawy o ochronie lasów i organizacji urzędów ochrony lasów. Z kolei po krótkim referacie pos. Bartla (Wyzw.) w sprawie poprawek Senatu do ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów przyjęto 8 poprawek z pośród 11 zaproponowanych przez Senat.

Po zdjęciu kilku punktów z porządku dziennego wysłuchano pos. Chruckiego (Ukrain.), który uzasadnił nagłość wniosku swego klubu w sprawie zamierzonego poświęcenia na kościoły katolickie obecnych cerkwi prawosławnych w kilku miejscowościach na Kresach Wschodnich. Przeciw nagłości przemawiał pos. Gdyc, podkreślając, że jest to swrot świętyń katolickich zabranych swego czasu przez cara. Nagłość odrzucono. Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek dn. 5 czerwca.

D-rzy med.

D. Zeldowicz i Zofja Zeldowicz
choroby skórne, weneryczne i syfilis. Przy-
mują panów 10—12 i 5—8, panie 12—5.
Ulica Mickiewicza 24.

Bardzo słusznie!

Rząd polski, chcąc zadośćuczynić zrozumianym życzeniom nabożnej ludności Litwy kowieńskiej, Wileńszczyzny i Suwalszczyzny, która pragnęłaby swobodnie odbywać tradycyjne pielgrzymki do świątyń, cieszących się szczególną czcią, upoważnił p. ministra spraw zagranicznych do oficjalnego wyrażenia Stolicy Apostolskiej gotowości natychmiastowego wszczęcia bezpośrednich rokowań z rządem litewskim celem omówienia i ustalenia zarządzeń, umożliwiających ludności obu państw odbywania powyższych pielgrzymek.

Wiadomość powyższą niektóre pisma warszawskie, np. „Kurjer Poranny”, zaopatrzyły w ironiczne komentarze. Ironja ta dowodzi tylko zupełnego nieorientowania w nastrojach ludności wileńskiej, a także inklinacji do ściśle tendencyjnego oświetlania wszelkich wiadomości z pałacu Brühlowskiego.

Możemy bezwzględnie powinszować naszemu ministerstwu spraw zagranicznych tego kroku. Nota ministerstwa raz jeszcze podkreśla daleko idącą przychylność państwa polskiego do ludności Ziemi Kowieńskiej, w której pragniemy widzieć nie wrogów lecz braci. Państwo polskie też z natury rzeczy jest protektorem katolicyzmu [na wschodzie, podczas gdy Litwa kowieńska, sojusznik Bolszewji, toleruje u siebie skandaliczne i publiczne rozwiązania zachowanie się księży, będących jednocześnie politykami kowieńskimi, a z kościoła katolickiego chce uczynić narzędzie szowinizmu walczącego.

Na przeszłość tego, aby lud katolicki zawsze wiernej Kowieńszczyzny mógł odwiedzać miejsca specjalnego kultu, stoi jedynie ta okoliczność, że rząd państwa kowieńskiego utrzymuje stale, iż znajduje się na stopie wojennej z państwem polskim.

Miejmy nadzieję, że ludzie i organizacje, którym zależy aby na naszych terytorjach panował pokój, zechcą o tym rozumnym kroku rządu polskiego powiadomić bezpośrednio katolicką ludność Kowieńszczyzny. Cat.

O niezłatwioną sprawę.

Jedną z przyczyn umożliwiających łatwe przekroczenie granicy polsko-litewskiej uzbrojonym bandom szaulisów jest mała liczebność straży granicznej.

Podczas gdy po stronie litewskiej przypada na każde 2 km. 5 posterunkowych straży granicznej, my posiadamy 1 posterunkowego na 1 km. Każdy posterunek litewski zaopatrzony jest w aparat telefoniczny, a wzdłuż całej granicy co chwila przejeżdżają patroli konne Litwinów, czego n'ema u nas, gdyż zdarza się niejednokrotnie, że aparat telefoniczny odległy jest od posterunku polskiego o 10 km. Lesista miejscowość utrudnia opanowanie terenu i pojedynczy posterunkowy nie jest częstokroć w stanie zatrzymać i odeprzeć silniejszą bandę zbrojną, czy chociażby zaalarmować odległe posterunki.

Ponieważ zdarzały się wypadki pociągania do odpowiedzialności tych posterunkowych straży granicznej, którzy na czas zawiadomienia nie mogli o przekroczeniu Litwinów przez granicę, więc na porządku dziennym są wypadki, kiedy posterunkowi wypierają się faktów przekroczenia granicy przez Litwinów na ich odcinku. Przytem niezmiernie utrudnia kontrolę podejrzanych osób brak jednolitych przepisów, wydawanych przez władze polskie, któreby ułatwiły orjentowanie się straży granicznej.

Białorusini.

II.

Pragnąc doszukać się początków współczesnego narodu białoruskiego trzeba się cofnąć myślą w te zamierzchłe czasy, gdy olbrzymią przestrzeń pomiędzy morzami Bałtyckim i Czarnym (oprócz wybrzeży) zamieszkiwał szereg pokrewnych plemion wschodnio-słowiańskich, objętych ogólną nazwą „Ruś”. Otóż na obecny naród białoruski złożyły się 3 plemiona północno-ruskie: Krywicze, Drehowicze i Radymicze (niektórzy historycy wymieniają większą ilość plemion na tym obszarze), zamieszkujący górne dorzecza Dźwiny i Dniepru z ich dopływami.

Powstaje tu kwestja dla przeszłości białoruskiej nader ważna, mianowicie chodzi o to czy rzeczony plemiona różniły się czeńskolwiek od pozostałych ruskich plemion, czy nie?

O ile można się zgodzić na to że, początkowo, w okresie rozsiadlenia tych plemion, różnice bodajże nie istniały, a najwyżej minimalne, to nie ulega również wątpliwości i to, że już wkrótce te różnice powstać musiały i stały, a dość szybko, wzrastały. Uprytomnijmy sobie rozległość olbrzymią tego obszaru, przedstawiającego podłużne pasmo od morza do morza sięgające, a łatwo zrozumieć, że północna i południowa jego części musiały gruntownie się pomiędzy sobą różnić, chociażby tylko ze względu na odmienne położenie geograficzne.

Inny klimat, gleba, krajobraz, świat roślinny i zwierzęcy, nowi sąsiedzi wreszcie, wszystko to musiało wywołać zmiany zasadnicze, fizyczne i psychiczne u plemion ruskich, osiadłych w północnej części wschodniego terenu.

Odmienić się musiały ich psychika, charakter i usposobienie, wygląd zewnętrzny (postać, ubranie), wreszcie język, wierzenia religijne i prawodawstwo, sposób życia i zatrudnienia.

Jednakże różniąc się tem wszystkim od plemion południowo-ruskich, które się złożyły na późniejszy naród ukraiński, plemiona północno-ruskie, za wyjątkiem Nowogrodzian, niczem prawie nie różniły się pomiędzy sobą. To ostatnie zjawisko wypływało znożu z przyczyn geograficznych przedwzrostkiem. Mianowicie na skutek jednolitości, mniej - więcej, terenu zamieszkiwanego przez te plemiona.

Dzieje historyczne obecnego narodu białoruskiego możemy podzielić na 4 okresy: ruski (IX—XIII stulecia), litewski (XIII—XVI st.), polski (XVI—XVIII st.) i rosyjski (XIX wiek i początek XX do wojny wczesnowojennej).

Okres I czy „ruski” rozpoczyna się w połowie IX-go stulecia, w tym bowiem czasie w łonie Słowiańszczyzny wschodniej (ruskiej) poczynają się kształtować pierwsze organizacje państwowo-społeczne księstw.

Powstają one i wśród Krywiców, Drehowiczów i Radymiczów, jeszcze przed przywołaniem napółmitycznych książąt — Waregów w roku 862 na Ruś Kijowską.

Najsilniejszym z księstw północno-ruskich było Połockie, ono

też odegrało główną rolę w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym rzeczonych księstw, szczególnie po przyjęciu chrześcijaństwa, nie posiadała jednak ono charakteru narodowego i pod względem politycznym nie różniło się niczem od innych księstw północno-ruskich.

Wkrótce po sformowaniu się księstw poczynają się tworzyć, przy pomocy przywołanych Waregów, pierwszy, na wielką skalę zakrojony, organizm państwowy na ziemach ruskich — tak zwana Ruś Kijowska, ze stolicą w Kijowie i wielkim księciem kijowskim na czele. Jej powstanie zapoczątkowuje okres historyczny w życiu Słowian wschodnich.

Stopniowo państwo to podbija wszystkie plemiona wschodnio-słowiańskie, zaś Włodzimierz zaprowadza w niem chrześcijaństwo obrządku wschodniego w roku 988. Przy Jarosławie Mądrym osiąga ono apogeum swego rozwoju, kończącego się wraz z jego śmiercią, w połowie XI-go stulecia (1054 r.), kiedy to Ruś Kijowska rozpada się na szereg księstw dzielnicowych, wzajemnie się zwalczających.

Szczególnie zaciekle i prawie

nieustające walki, tak za czasów zjednoczonej Rusi Kijowskiej, jak i po jej rozpadnięciu się, toczą pomiędzy sobą książęta Kijowscy i Połoccy, w czem znowuż możemy widzieć dowód dyferencjacji Rusi na południową i północną.

Z ówczesnych ksiąg połockich osobliwie się wyróżnił swą dzielnością i męstwem Wsiesław, któremu śłynna „Pieśń o pułku Igora” poświęca chwalebne strofy. Powodem do walk służyła chęć uniezależnienia się Połocczyni od Rusi Kijowskiej, następnie współzawodnictwo o wpływy w Nowogrodzie, który był naówczas wybitnym ośrodkiem handlowym, wreszcie chęć posiadania niektórych miast położonych na wielkim wodnym szlaku „Iz Wariag w Grecji”, który przebiegał całą Ruś i był najpoważniejszą arterją handlową i kulturalną Europy Wschodniej w owe czasy.

Owe nieustanne walki są tak wyczerpujące, że wreszcie doprowadzają, biorące w nich udział, księstwa do stanu upadku, zubożenia i anarchji, który ułatwia Litwie stopniowy ich podbój, poczynając od końca XIII-go stulecia.

K. Smreczyński

Z ziemi prześladowań.

Majątki i ziemie mające być parcelowane w r. 1924.

W powiecie Kretyngoskim. W gminie Sakudy majątki Margininki i Szarki. W gminie Kule, folwarki Karklesie, Aleksandrowo, Fronczki, Uktwery i kawałki ziem „Margretin”, we wsi Mirniki gospodarstwo 65 ha i inne 36 ha, również gospodarstwa we wsiach Karkieni i Santaki. W gminie Gargzdach majątki Trumpiany, Gargzdy, Łopie i Miłżyoy. W gm. Darbiany majątki Butingi, Pieszcze i folwarki Bubińszki, Kalgrauze, Zinale, Stare Impilty, Nowe Impilty. W gminie Połagowskiej nadbrzeżne ziemie Połagi 550 ha, maj. Żelwy. W gm. Sałanty, maj. Sałanty, Selany, Iszalino z folwarkiem Edwardowo. W gm. Mosedźkach, folw. Szakale, Andrzejowo, Pojeziorze. W gm. Karłony — folw. Syginele, Zutowty i Bumble. We wsi Zutowiach gospodarstwa. W gm. Kretyngkiej maj. Zadejki i folw. Platanowo.

Ogółem w pow. Kretyngoskim projektuje się rozparcelować w r. b. 7.632 ha.

W pow. Jezioroskim. W gm. Imbrady majątek Imbrady z częścią jeziora Imbrówka. Dyferencje kolonji z jeziorem Midoła, kolonja Midołki z częścią jeziora Rymysianki, kolonje Baltamiszi, Łazdyny i Slobodka, majątek Mikule, folwarki Stare Mikule i Swiciszki. W gm. Antalepty — majątek Wasakay, kolonja Jurkiszki, folw. Syratowo i Swidze, kolonja Cietrzewie (Teterwy), kolonje Papużayki i Szejty. W gminach Dusiaty, Antalepty, Antszowo, Degucie, Imbrowo: kolonje Kalpiaszki, Pożejmie, Tapaniszki, wioski Wiluszyszki, Jawydzę, Jaciszki, Kalwiale, Pożejmy. W gm. Sałaki kolonje Gubowo, Dyrwony, Radejkiszki, Dembówka, Sietiny, Tarnawy. W gm. Smatwy: Jurgonowo, Wotkiszki, Kaziryszki, Magucie. W gm. Degucie ziemie Puszcza z białami

pasami. W gm. Antszowo: folw. Petraniszki i kolonja Judelówka i Margowanie, folw. Ostrowozyszka, gminy Szedukiszki i Mynoki. W gm. Dusiaty: folw. Krowie. W gm. Paupine kolonje: Rutaneje, Różanowo, Miszkine, Pokarpinie, Zielonka, Pogrowinie, Wielkie Karczmy, folw. Palitnie, kolonje Łompi, Komuncis ki, Szejnseje, folw. Blokfeld, karozna Paupine, park kościelny i 3 cmentarze.

Ogółem w pow. Jezioroskim, nie licząc jezior, projektuje się rozparcelować w tym roku około 3.500 ha.

W pow. Kiejdańskim. W gm. Kiejdańskiej folw. Podborki, majątek II Arystowo z wioską Kiedze, folw. Bejnajcie, Jodkiszki, Tieskuny, Stabule i Olchowo. W gm. Jaswojskiej, folw. Skinderyszki i Grauze. W gm. Pernowskiej folw. Pernowo, Sakaniele, kolonja Dieginie, folwarki Wincentowo, Sarowo Budy, Bispole i Goze. W Ejragolskiej gm.: folwarki Steonony, Daugieliszki, Ejragola, Ditonie. W gm. Posuszynie: folw. Gogużynie ze wsią Lewikonie i kawałkiem ziemi Bargale, a także folw. Giżapie. W gm. Datnowskiej folw. Kibowiszę, kol. Datnowo, Wędziagoła, Norejkiwiczę, Pikelewiczę. W gm. Żejmieńskiej folw. Węgelówka, majątek Budziyny z folw. Knipy i Dideny. W gm. Szackiej folw. Markuny, Joczany i Jowajszę. W gm. Bejsagolskiej kolonja Wierminy, folw. Pakirszynie, Paszaki i Buczuny z Malinówką. W gm. Gudzuny, kolonja Olechowo, folwarki Medeny, Gaszuny, Grauze, Galerielewo, Gajany i Antozewo. W gm. Krokackiej majątek Posuszynie z folwarkami Bartkuniszkami, Bartkunielę. W gm. Grykiszkiej: majątki Tendziagoła i Grinkiszki z folwarkami.

Konwersacji

angielskiej i francuskiej poszukuje w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „K” redakcja „Słowa”.

Zamach na Kancl. Seipla.

Stan zdrowia Kanclerza.

WIENIEN, 3 VI. (PAT.) W stanie zdrowia kanclerza Seipla nie zaszło żadnych zmian. Międzynarodowe koła są zdania, że program geneński w sprawie sanacji finansów Austrii będzie przeprowadzony do końca. Żadne zmiany w rządzie nie są przewidywane. Sprawca zamachu Jaworek zaprzecza, jakoby miał współników.

Kto sprawcą zamachu?

BUDAPESZT, 3 VI. (PAT.) Wiele dzienników podają, że zamach na kanclerza Seipla był dziełem tajnej organizacji międzynarodowej. W wyniku śledztwa prowadzonego w sprawie Szarona, który samierzał dokonać zamachu na regenta Hortylego, policja stwierdziła, że ośrodkiem tej organizacji skąd wyszedł Szaron był miasto Leoben. Organizacja ta zamierzała również dokonać zamachu na króla angielskiego i prezydenta republiki francuskiej a następnie na kanclerza Seipla. Policja węgierska poinformowała niezwłocznie policję zainteresowanych państw.

Sesja Rady L. Narodów.

GENEWA, 3 VI. (PAT.) 9 czerwca rozpoczyna się 29 sesja Rady Ligi Narodów. Przewodniczyć będzie dr. Benesz, który przedstawi sprawozdanie o kwestji rozbrojenia. Francję reprezentować będzie Bourgeois, Anglię zaś lord Parmore. Na porządku dziennym znajduje się wiele spraw, dotyczących się Europy Środkowej i Zachodniej.

Na martwym punkcie.

BERLIN, 3.6. (Pat.) Według otrzymanych tu wiadomości z Londynu konferencja angielsko-rosyjska utknęła na martwym punkcie, wobec tego, że City odrzuciło pożyczkę dla Rosji, dopóki nie zostaną w całej wysokości uznane długi przedwojenne, handlowi zagranicznemu nie zostanie zapewnione bezpieczeństwo prawne, zagranicznemu zaś kapitałowi udzielone gwarancje.

O sfałszowane cyfry.

KOWNO, 3.6. (Pat.) Frakcja mniejszości narodowych w sejmie litewskim, Polacy, Żydzi i Niemcy skierowali do Galwanaukaska zapytanie w sprawie sfałszowania wyników spisu ludności, przytaczając przy tem szereg cyfrowych danych, wykazujących popełnione przez Litwinów nadużycia. Odpowiedź Galwanaukaska jest znana. Oświadczył on, że wszystkie przytoczone dowody są błahemi i nie odpowiadającymi prawdzie, a spie usnał za wzorowy.

Program p. Herriota.

PARYŻ 3. VI. (PAT.) W liście wystosowanym do Bluma Herriot wyłuszcza program działalności radyk-socjalistów, uważając, że przedewszystkiem powinno być wprowadzone w życie następujące punkty: Zniesienie dekretów z mocą ustawy, przywrócenie monopoli zapalczanego, amnestja ogólna, z wyjątkiem niepoprawnych zdrajców kraju, oraz przyjęcie do pracy wydanych za strejk. W dalszym ciągu listu Herriot podaje inne jeszcze zamierzenia, a więc: zniesienie ambasady przy Watykanie, ograniczenie czasu służby wojskowej, energiczna akcja w sprawie sytuacji finansowej, zorganizowanie systemu podatków bezpośrednich i zmniejszenie podatków konsumpcyjnych.

Zapewnimy, pisze Herriot, poszanowanie ustawy o 8 godzinny dnu pracy, jak również pracy syndykatów. Wzmocnimy oraz rozszerzymy rolę Ligi Narodów, trybunału międzynarodowego w Haadze i międzynarodowego biura pracy.

Ustalimy normalne stosunki z Rosją, i przyjmimy bez żadnej ukrytej myśli raport rzeczoznawców. Wobec istniejącego w Niemczech stanu rzeczy jest koniecznością zabezpieczyć nie tylko Francję ale i wszystkie narody przed powrotem do władzy w Niemczech nacjonalistów. Sądymy, mówił dalej Herriot, że ewakuacja zagłębia Ruhry nie jest możliwą przed ustanowieniem zastawów przewidzianych w raporcie rzeczoznawców i przed powołaniem do życia organizacji międzynarodowych, uprawnionych do zarządzania zastawami.

J. Bukowski i I. Dagis

Wieka 8, telefon 441.

NA ŚWIĘTA NADCHODZĄCE POLECA:

Wina, Konjaki, Likieri, Miody krajowych i zagranicznych firm pierwszorzęd. jakości

UWAGA! 4, 5, 6, 7 b.m. sprzedaż z rabatem 10% od stałego cennika.

Najtańsze tablice zamiany złotych na marki kosztują 300 tysięcy.

Czasopismo „Dzwonnik” zawiera tabelę i kosztuje 270 tysięcy.

Ruch wydawniczy.

„Skróty” Korna. Dotychczas najpopularniejszym wydawnictwem ruchliwej księgarni warszawskiej F. Korna była „Biblioteczka dla dzieci”, wychodząca pod redakcją Tadeusza Kończycy i obejmująca już w kilkudziesięciu tomikach: bajki, opowiesci czarodziejskie, opowiadania, komedjki, streszczenia popularnych arcydzieł literatury, legend oryginalnych tudzież zaczerpniętych z pism Grimmów, Andersena, Lafontaine’a. Znana jest też dobrze równie tania i równie starannie prowadzona Korna „Złota biblioteczka”. Obecnie rozpoczęła księgarnia Korna wydawanie rodzaju podręcznych informatorów głównie przeznaczonych dla młodzieży, ale też i bardzo pożądanych dla samouków. Są to skróty. Wysły dotąd w opracowaniu L. Gerarda: „Skrót geografji Europy”, „Skrót geografji Rzeczypospolitej Polskiej”, oraz „Skrót nauki o Polsce współczesnej”.

Ta ostatnia książeczka zawiera nawet streszczenie konstytucji wolnego miasta Gdańska oraz wiadomości dotycząc marynarki polskiej, — do tego stopnia doprowadzona jest do daty najświeższej. Wszystkie są to skróty w typie ogólnokształcących książek popular-

no-naukowych, mających na celu zapoznanie szybko i łatwo z przedmiotem choćby najrozleglejzym. Dobre są. Przejrzyste. Tłumaczące rzecz jasno. Na jeden tylko szczegół niema zgody. Wbrew wyraźnemu zaleceniu Akademji Umiejętności („spolszczamy pisownie nazw geograficznych tylko wtedy gdy nazwa ma spolszczone brzmienie np. Lwów, Wersal itp.”), znajdujemy w „Skrócie geografji Europy” także *à la russe* dziwoląg jak Sajt-Etjen, Tur (Tours) Djep, Glezgon, Kiembriz, Szerbur, Werde (Verdun) itp. Ale jednocześnie znajdujemy i New-Castle i Portsmouth. Dajmy pokój! Dojdziemy tym trybem do... odeskoi! W geografji Polski tu i owdzie drobne potknięcia się. Nie kanał Ogińskich, tylko kanał Ogińskiego, a data założenia uniwersytetu w Wilnie nie wiele wczesniejsza niż na 1803-ci.

„Krótki przewodnik do zajęć praktycznych z botaniki mikroskopowej” Edw. Strasburgera ukazał się w wydaniu drugim nakładem M. Arcta w Warszawie.

Był to, 36 lat temu, pierwszy w literaturze wszechświatowej podręcznik anatomji roślin. Przełomaczony był na wszystkie prawie języki europejskie; w języku niemieckim miał 9 wydań. Po śmierci autora w 1912-tym, dzieło jego

uzupełnił uczeni jego koledzy, wśród nich w pierwszej linii M. Koernick. Drugie z kolei wydanie polskie dzieła Strasburgera jest przekładem z uzupełnionego 9-go wydania niemieckiego. Dzieło ma nieprzemijającą a wysoką wartość naukową; ma też niepowodzenia doniosłość pedagogiczną. Chlubą jest nauki polskiej. Nowe to wydanie, auto ilustrowane, tworzy tom o tryzjatu bez mała stronicach dużego formatu.

K. Tebmajera: „Panna Mery”, szeroko znana powieść o czarownej kobiecie nieznającej żadnej innej dyrektywy w życiu po nad rozpamiętanie zmysłów, ukazała się w wydaniu piątym nakładem księgarni Korna.

H. Boguszeuskiej: „W domu, w polu i w lesie” (wydanie M. Arcta) jest to nowa seria wybornych przyrodniczych pogadarek, tym razem dla dzieci młodszych. Nauczyciele mogą je rozwijać. Materiału obfitość duża i umiejętnie dobrana. Ilustracje p. Chudzikowskiej ładne.

Gerson-Dąbrowskiej: „Baśń o królowej Edży”, fantazja sceniczna, oparta na szczegółowym wskazówkami reżyżerskimi, nadająca się wybornie do przedstawień szkolnych pod otwartym niebem, np. w ogrodzie, podobała się, widocznie, bardzo skoro oto 2-gie jej wydanie puściła

w świat księgarnia nakładowa M. Arcta.

„Iskry”, z wielką starannością redagowany tygodnik dla młodzieży, wydawany przez warszawską Książnicę Polską Tow. Nauczycieli, zasługuje na gorące poparcie. Nowy to typ tego rodzaju wydawnictwa, o wiele głębiej sięgający w intelekt i w wyobraźnię i w ogóle w duszę młodocianych czytelników, niż analogiczne czasopisma „dla dzieci i młodzieży” z przed lat jakich dwudziestu, a tembardziej trzydziestu. Są tam i znakomite szkice z Ameryki takiego wytrawnego popularyzatora-podróżnika jak Al. Janowski; są szkice obyczajowe z Grecji starożytniej obojętnej jej świętego znawcy jak prof. Tad. Zieliński; jest nawet tak aktualny artykuł o gazach trujących takiego specjalisty jak pułkownik Majuszeko. Silnie uwzględnione badania i opisy przyrody sięgające np. w bardzo ciekawe zagadnienia fizyki („Eter, Próżnia”) z dziedzin radiotechniki, o której się dziś tyle i słyzy i czyta i mówi się powieści; jest obszerna korespondencja redaktora Wł. Kopezwskiego z czytelnikami i czytelniczkami „Iskier” oraz ich komunikowanie się między sobą („Kącik dobrych znajomych”). Słowem jest bardzo umiejętnie dobałość o traktowanie „młodzieży” nie jak

dziecka; jest dbałość o interesowanie jej sprawami aktualnymi; jest podawanie jej spraw i tematów bynajmniej nie bagatelnych tylko jakby *en miniature*. Dobrona metoda Wilfńskiej zaś specjalnie młodzieży niewątpliwie wpadnie w oko wyśmienita, jak zwykle, powieść Słoińskiego, rozgrywająca się w czasie marszu wojsk naszych na Wilno i podczas zdobywania miasta, opanowanego przez bolszewików („U Ostrzej Bramy”).

„Przyrodnik”, miesięcznik dla młodzieży, poświęcony — jak sama nazwa wskazuje — wyłącznie naukom przyrodniczym, zaczął wychodzić z początkiem roku bieżącego nakładem księgarni B. Kotuli w Cieszylinie na Śląsku, pod redakcją d-ra K. Simma. Bardzo poważnie traktowany, bardzo starannie prowadzony a pod względem ilustracji (zarówno trawionek jak rysunków) wręcz wzorowy. Takie np. widoki Tatr, zdobiące poważny ich fachowy opis, mogłyby figurować na honorowym miejscu w samym... „Tygodniku Ilustrowanym”. Mniej artystyczne są dotychczasowe plansze kolorowe, brudnawe w tonie. Artykuły np. o mikroskopie, o lunecie, o hodowaniu płazów i gadów (w pokoju) i t. p. pisane przez uzożbionych specjalistów — wyborne; natomiast prześladowana szczególnam

Echa 6 listopada.

W pierwszym dniu rozprawy o zajęciach krakowskich miał być odczytany akt oskarżenia, przedstawiający szczegółowo przebieg zajść, akt oskarżenia wykazuje, że rozruchy 6 listopada nie były zdarzeniem przypadkowym i niespodziewanym, lecz odwrotnie, były wynikiem planowej akcji, przygotowanej z góry. Na zakończenie zaś podaje, że krwawe żniwo rozruchów pamiętnego dnia okupione zostało śmiercią trzech oficerów, oraz 11-stu szeregowych, poważniejszym lub lżejszym zranieniem 101 oficerów i żołnierzy, oraz 38 funkcjonariuszy policji, wreszcie śmiercią 18-stu i zranieniem kilkudziesięciu cywilnych osób.

Straty w materiale taborowym i w uzbrojeniu, poniesione przez oddziały wojska i policji z powodu zabicia, względnie zaginięcia 37 i zranienia 98 koni wojskowych, rozkradzenia względnie zniszczenia rynsztunku, należącego do konnicy i oddziałów policyjnych, jako to znacznej ilości karabinów, pistoletów, bagnietów, szabli, amunicji i t. p. oblicza się na około 10 miliardów marek.

W momencie kiedy miano przystąpić do odczytania aktu oskarżenia sądził głosu adwokata Heskli, domagając się rewizji aktu oskarżenia. Adw. Heskli motywował swe żądanie tem, że Konstytucja została przez prokuraturę krakowską złamana, Sejm bowiem udzielił sezwolenia do ścigania postą Stańczyka jedynie za dwie zbrodnie, przewidziane w art. 65 B. i 73 k. k., podczas gdy prokuratura krakowska rozciągnęła akt oskarżenia do 10 przestępstw.

We wtorek Trybunał ogłosił uchwałę, odrzucającą zgłoszone o negdaż wnioski. Między innymi Trybunał odrzucił wniosek o ograniczeniu przedmiotu rozpraw przeciwko posłowi Stańczykowi, tylko do tych zbrodni, o co do których Sejm pozwolił na ściganie karne postą Stańczyka. Następnie odbyło się odczytanie aktu oskarżenia głównego, oraz dwóch dodatkowych aktów. Odczytanie tych aktów trwało do godziny 13.

I Koncert symfoniczny.

Pod kierownictwem artystycznym nieznanego dotąd w Wilnie kapelmistrza p. Bronisława Szulca, poprzedzonego pochlebna bardzo opinią, rozpoczęto w piątek ubiegły koncertem symfonicznym sezon letni koncertów orkiestrowych, które się mają odbywać codziennie w ogrodach p. Bernardyńskim i Botanicznym naprzemiennie.

Jeżeli pomyślny, pod każdym względem, początek uważać jako dobrą wróżbę, to powinien sezon dać wyniki najzupełniej pożądane. Wyjątkowo piękna pogoda zachęcała dużą ilość miłośników do wystuchania pięknego programu koncertowego, a rozlegające się po każdej sztuce huczne oklaski, były niezbitym dowodem szczerego zadowolenia.

Na początek złożono hold należny obu największym twórcom muzyki polskiej, otwierając koncert optymistycznie—wspaniałym, a tak „polskim” polonezem (A-dur) Szopena, jakkolwiek napisanym w ory-

ginałe na sam fortepian, mającym jednak w samym założeniu tyle charakteru orkiestralnego i barw instrumentalnych, jak żaden inny utwór nieśmiertelnego poety fortepianu. Wybornie zagrana uwertura z „Halki” zajaśniała w całym przepływie niewyczerpanej melodyjności i pulsującej rytmiki hojnie rozrzuconych natchnień Moniuszki. Wybitnie utalentowanego, przedwcześnie zmarłego syna ziemi Wileńskiej —Mieczysława Karłowicza— poemat symfoniczny „Powracające fale” zainteresowuje ładnymi i wyraźnymi zarysowanymi się tematami i szczególnie opracowaniem kontrpunktowym. Trochę luźna forma i świetna technika instrumentacyjna, wzorowana na Wagnerze, Czajkowskim i Ryszardzie Straussie, wskazują na wczesne powstanie tego utworu, przed zdobyciem zupełnej samodzielności i dojrzałości twórczej kompozytora.

Na zakończenie części pierwszej programu wykonano „Capriccio espagnol” Rimskij-Korsakowa, gdzie kompozytor rozwinął niezwykły polot, pełen charakterystyki hiszpańskiej w tematach, dając jednocześnie bogate pole do popisu orkiestrze skutkiem nieporównanego wyzyskania całej barwności współczesnej instrumentacji i efektów wirtuozowskich.

Część druga programu poświęcona była piątej symfonji (C—moll) Beethovena, najpopularniejszej ze wszystkich arcydzieł tej kategorii wielkiego symfonisty. Ciekawość wzbudzało pytanie: w jakim tempie weźmie dyrygent pierwsze takt, stanowiące poniekąd szlono, z którego się następnie rozwija całe bogactwo tematyczne utworu? Powszechnie wiadomo, jak różnie bywają umiowane te cztery pierwsze tony. Z przyjęnością można było stwierdzić, że p. Szulce nie odstąpił od tempa ogólnego pierwszego allegra, właściwość którego tak przekonywająco uzasadnia teoretycznie i praktycznie znakomity kapelmistrz Feliks Weingartner. Nie wpadając w żadne samowolne odstępstwa od ogólnie przyjętej interpretacji tak znanego arcydzieła, potrafił p. Szulce wykonać dostatecznie osobistą samodzielność w pięknie opracowaniu wielu szczegółów w części drugiej i trzeciej, a przede wszystkim w zakończeniu.

Tak ważne wrażenie pierwszego zapoznania się z występującym artystą wypadło odnośnie do p. Bronisława Szulca najzupełniej pomyślnie. Oprócz wielkiego doświadczenia i zupełnego opanowania techniki dyrygowania, posiada p. Szulce niezaprzeczenie wrodzony dar specjalnie kapelmistrzowski oddziaływania psychicznego na muzyków i zainteresowywania słuchaczy, a czego bardzo często najznakomitsi nawet muzycy nie mają i jako dyrygenti całkowicie są nieodpowiedni. Orkiestra symfoniczna miejscowa, dopełniona nowymi siłami, przedstawia się dość okazale. Sądząc z pomyślnego wyniku pierwszego koncertu, można się spodziewać jeszcze więcej artystycznie udoskonalonych produkcji, po jeszcze ściślejszym przystosowaniu się wzajemnym całego zespołu wykonawców.

Michał Józefowicz.

rozprawa K. Demela o jeziorach Włgierskich, choćby jak była *piękną* w literaturze naszej, jest stanowczo za ciężką, za sucho naukową dla wydawnictwa tego, co „Przyrodnik” typu. Ale — łatwiej z wysoka opuścić się nieco niżej, niż w górę się wabić. „Przyrodnik” pewną stąpą nogą; znajdzie bez trudu najwłaściwszą drogę, a raczej jest już na niej prawie bez chyby.

Kto zwraca kiedy w prasie uwagę na senniki egipskie, sekretarze miłośne, zbiory powinnowań i t. p.? Nikt, nigdy. A szkoda. Są to wydawnictwa niesłychanie popularne i rozchodzące się w nieprawdopodobnej ilości egzemplarzy. Tak warto byłoby uszlachetnić je, podnieść do rzetelnie literackiego poziomu...

Oto np. skreślone przez p. F. Baturewicza a wydane przez księgarnię Korna „Znaczenie symboliczne kolorów i kwiatów”. Płytkie frazesy, peany na cześć kwiatów, ogólniki—można było powiedzieć tyle rzeczy i ciekawych i pouczających! Gdy się czyta np. że cyklamen ma symbolizować „wciśnięte pożegnanie”, a jaśmin „uprzejmość” i t. p., to ma się wrażenie, że p. Baturewicz tak oto wszystkie kwiatki posymbolizował według własnego widzimisię. A symbole kwiatowe i kolorów

mają przecie uzasadnienie o wiele głębiej i dalej sięgające.

Weźmy dla przykładu kolor żółty (najpiękniejszy z kolorów? nieprawdaż?). Skąd się przyczepił do niego paskudna „zdrada”, obrzydliwy przyczepił się „fałsz”? Skąd żółty kolor ma symbolizować np. „niestałość”? P. Baturewicz nie ma nam innego do powiedzenia po nad to, że te symbole „przeważnie dostosowujemy” do koloru żółtego. Skap!.

A tymczasem wiadomo przecie że już w 1215 r. z nakazu kancelaryj Latańskiego żółtymi nazywaliśmy na odzież szlachozno Żydów jako kolorem... hańbiącym. We Francji do XVII-go wieku piętnowano zdradców ojezyny malując na żółto drzwi i próg ich domu. Gdy książę Kondusz przeszedł w 1658-sim pod sztandary hiszpańskie i skazany został na śmierć, pomalowano na żółto, z rozkazu muncypalności Paryża, bramę jego pałacową.

A to tylko drobna cząstka ponaurych tradycji najwspanialszego, najradośniejszego z kolorów.

Gz. J.

KRONIKA

Table with 2 columns: SRODA, Dział, and dates/times for Wschód and Zachód.

WILEŃSKA.

Przyjazd Delegata Rządu. We środę rannym poślągiem z Warszawy powraca do Wilna Delegat Rządu p. Roman. Jednocześnie przyjeżdża do Wilna prezes Prokuratury Generalnej p. Bukowiecki, który weźmie udział w uroczystym otwarciu Delegatury Prokuratury w Wilnie.

Samorządowy Zjazd Rolniczy. Urząd Delegata Rządu opracował już w ogólnych zarysach program samorządowego zjazdu rolniczego, które odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Delegata Rządu, rozpoczynając się o godz. 10 rano w dn. 11 czerwca r. o.

W tym zjeździe przyjmą udział przedstawiciele samorządu i osoby zaproszone w charakterze prelegentów i rzeczowników.

Pozatem jako goście przystąpią do obrad osoby, które się zgłoszą o bilet wejścia.

Zjazd będzie składał się z posiedzeń plenarnych i obrad w sekcjach.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym uczestnicy Zjazdu wysłuchają referatu d-ra Staniewicza na temat: „Zagadnienia Ziemi Wschodnich a sytuacja obecna w rolnictwie” i p. Józefa Borowskiego na temat: „Stan gospodarstw rolnych i niezbędna ich reorganizacja”.

Następnie zjazd podzieli się na sekcje, w których będą poddane dyskusji referaty pp. Więckowicza i Cywińskiego w sprawie zcałania gruntów, pp. Łastowskiego i Taurogińskiego w sprawie uprawy roli u doświadczalnictwa, pp. Palewicza i Stankiewicza w sprawach hodowlanych, p. J. I. Parczewskiego w sprawie organizacji kredytu, wreszcie sprawy oświaty rolniczej referować będzie prawdopodobnie p. Staniewicz.

W dalszym ciągu obrady plenarne składać się będą ze sprawozdań sejmików, dyskusji nad wnioskami sekcji oraz opracowania planu perjodycznych obrad, związanych z udziałem samorządu w akcji podniesienia poziomu rolnictwa w naszym kraju.

Jako myśl przewodnią Zjazdu uważać należy zasadę, iż samorządy rozwijać się mogą jedynie w społeczeństwie zamożnym, zamożność zaś zależy od stanu rolnictwa.

(1) Opłata miejskiego podatku od lokali. Magistrat podaje do wiadomości, iż podatek od lokali za rok-1924 można opłacać w następujących bankach: 1) Banku Towarzystw Spółdzielczych (Mickiewicza 29), 2) Rolniczo-Przemysłowym (Mickiewicza 9), 3) i oddziale tegoż Banku (Wielka 3), 4) Wileńskim Prywatno-Handlowym (Mickiewicza 8), 5) Spółdzielni ludowych (Mickiewicza 7), 6) Żydowsko-spółdzielny (Niemiecka 27) i 7) w Kasie pożyczkowo-oszczędnościowej żydowskiej (Zawalna 60).

(1) Walka z lichwą. Przeciwdziałając energicznym rządzeniem Urzędu do walki z lichwą, hurtowni handlarze bydłem, znani ze swojej solidarności, którzy utrzymują w swoim ręku całkowity monopol w handlu mięsą, powstrzymali się w ostatnim tygodniu od uboju bydła, chcąc w ten sposób wywołać zwykłą cenę, pozabawiając Wilno mięsa.

Bezwzględnie i stanowczo postępowanie władz spowodowało jednak, iż nowe znaczne transporty bydła już są dostarczane i obserwuje się znaczną niżkową tendencję, co jest dowodem całkowitego przelatania zorganizowanego oporu spekulantów z rzeźni.

(1) Ceny na chleb pszenny. Na ostatnim posiedzeniu komisji rzeczoznawców branży chleba-mienniczej ustalone zostały nowe gatunki wagi i zwaloryzowano ceny na chleb pszenny.

Ceny te obowiązują od dn. 1 czerwca i przedstawiają się następująco:

- 1) Bułka pszenna zwyczajna 1 klg.—67 gr., 2) bułka pszenna francuska 1 klg. 70 gr., 3) bułki psenne drobne 1 klg. 90 gr., 4) bułki wagi po 500 gramów — 45 gr., 250 gr.—23 gr., 125 gr.—13 gr., 60 gr.—06 gr., 30 gr.—05 gr. 5) Bułeczki słodkie wagi 500 gr.—56 gr., 250 gr.—28 gr., 125 gr.—14 gr., 60 gr.—07 gr., 30 gramów—8 i pół grosza.

Kurs języków obcych. Przy kursach maturalnych S. U. P. otwarty został kurs języków obcych (francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego). Zapisy i informacje udziela kancelarja kursów (Trocka 14) od godz. 5—9 pp.

Z dniem 1 września z powodu licznych zgłoszeń Kierownictwo kursów maturalnych S. U. P. otwiera dodatkowo kurs I (w zakresie 2 najniższych klas szkoły średniej ogólnokształcącej). Podania o przyjęcie należy wnieść do 15 czerwca b. r. Egzamin wstępny od 30 czerwca b. r. Pierwszeństwo i ugi w opłatach przysługują członkom Wileńskiego Oddziału S. U. P., urzędnikom i osobom wojskowym.

Państwowe Gimnazjum im. Ad. Mickiewicza w Wilnie (ul. Mickiewicza, 38) przyjmują podania o dopuszczenie do egzaminów wstępnych do klasy pierwszej (męskiej) i do szóstej (żeńskie) w terminie do dnia 10 czerwca b. r.

Organizacyjne zebranie T-wa Przyjaciół Skarbu. We wtorek odbyło się w Sali posiedzeń Delegatury Rządu zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaciół Skarbu. Porządek dzienny przewidywał wybór zarządu i wolne wnioski. Na przewodniczącego zaproszono Dyrektora Isby Skarbowej p. Maleckiego, który w kilku słowach wskazał cele i najbliższe zadania miejscowego koła, poczem zaproponował przystąpienie do wyboru zarządu.

Zarząd koła wileńskiego T-wa Przyjaciół Skarbu będzie się składał z pięciu osób, którym przysługuje prawo kooptacji więcej członków. W skład zarządu weszli pp. Adam Bohdanowicz, Szymon Czarnocki, Tadeusz Miśkiewicz, Stanisława Świętorzecka i prof. Władyczko.

Zebranie Wil. T-wa Rolniczego. W wczorajszym N-rze „Słowa” błędnie podaliśmy datę odbycia się dorocznego zebrania wileńskiego T-wa Rolniczego. Zebranie to odbędzie się 9-go czerwca a nie jak błędnie

było wydrukowane 8-go. Program zebrania pozostaje niezmienny.

Na pomnik Moniuszki. 8, 9 i 10 czerwca b. r. odbędzie się drugi wszechpolski turniej śpiewaczy w Poznaniu i jednocześnie odsłonięcie pomnika Moniuszki.

Na turniej ten wyleżdża i z naszego miasta chór z kierowniczką panią Bronisławą Gawrońską.

Byłoby bardzo pożądanem, aby Wilno wysłało przy tej sposobności wieniec na pomnik Moniuszki, wieniec specjalnie wileński, uwiity z palm wielkanocnych.

Wszyscy, którzy się tem interesują, proszeni są o przyniesienie, choć po kilka palm, jak również składki, choć najmniejszej, w kwocie pieniężnej, aby opłacić wieniec, do kasy w „Lutni”, Mickiewicza 8, od 10—1 w dzień i od 3—8 wiecz. do 9 czerwca.

Z Kom. Woj. „Chleb dla głodnych dzieci”. W niedzielę, dnia 1 czerwca odbyło się walne zebranie Komitetu Wojewódzkiego „Chleb dla głodnych dzieci”. Z wygłoszonych sprawozdań dowiadujemy się, iż Komitet Wojewódzki zebrał w przeciągu trzech miesięcy swego istnienia 81.850.000.000 mr., wydał na kancelarję, druki, kwitariusze etc. 700.000.000 mr., pozostałość przekraczająca trzydzieści milionów mk. rozdał sehoniskom wileńskim, ratując w literalnym tego słowa znaczeniu setki dzieci polskich od chorób głodowych.

Zebranie uchwaliło wzmocnić kontrolę nad sposobem użytkowania sum zapomogowych, oraz prowadzić w dalszym ciągu zbiórki do czasu zanim samorząd miejski podejmie w całości ciężar utrzymywania sehonisk i zakładów dobroczynnych. Na zakończenie zarząd gorąco dziękował za ofiarność grosza i czasu, za czynne sprzyjanie sbożnej sprawie przedewszystkiem pp. dzielnicowym, dziesiętnikom i skarbnikom, następnie sz. duchowieństwu, prasie, oraz wszystkim ofiarodawcom.

Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet niniejszem składa serdeczne

Advertisement for S. i M. Banel, Dom handlowy, featuring various goods and services.

Advertisement for Swedish razors (szwedzkich brzytw) by M. Rki Klas Törnblom.

Advertisement for Dr. med. S. Dauerman, including contact information.

Advertisement for Orkiestra Symfoniczna Bronisława Szulca, Włocławek.

Advertisement for Dr. Adam Gettlich, b. asystent Uniwers. Krakowskiego.

Advertisement for Fels Tea Co Warszawa, featuring various teas.

TEATR POLSKI (Lutnia)

występy
Juljusza OSTERWY.
Dziś
„Sułkowski“
Tragedja Żeromskiego.
Początek o godz. 8 wiecz.

Jutro po raz drugi
„Fircyk w zalotach“
Komedja Zabłockiego

TEATR LETNI
Dziś
„Królowa kinematografu“
Operetka Gilberta
z udziałem S. Marjańskiego.
Początek o godz. 8 wiecz.

— Nowa placówka. We wtorek po południu odbyło się z udziałem przedstawicieli władzy p. Wimborem na czele, sfer kupieckich, naukowych i prasy uroczyste poświęcenie nowej placówki domu handlowego p. f. S. i M. Banel przy ul. Mickiewicza 23. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Żarnowski. Po poświęceniu uprzejmi gospodarze podejmowali gości sutym obiadem w czasie którego wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano ciężkie warunki dla handlu oraz życzone gospodarzem pomyślnego rozwoju.

TEATR I MUZYKA

— Występy p. J. Osterwy. Dalsz znakomity nasz gość wystąpi w tragedji dziejowej „Sułkowski“ Żeromskiego.
— Postać „Sułkowskiego“ Osterwa zalazła do najlepszych w swoim repertuarze.
— Premierę przygotował bardzo starannie i pomysłowo K. Tatarkiewicz. Inscenizacja kotarowa.

Jutro po raz drugi „Fircyk w zalotach“, który wczoraj wypełnił widowisko do ostatniego miejsca.
— Teatr Letni. Dziś Teatr Letni daje doskonałą operetkę „Królowa kinematografu“ Gilberta, w której Downumt wprost śmiechy do łez swoją atrykomiczną kreacją. Obok Downumta zbierają oklaski pp. Grabowska, Józefowiczowa, gościnnie występujący p. Marjański i p. Józefowicz, który sztukę wyreżyserował.

— Z opery. Na dzień 8 i 9 czerwca, jako dzień słotu „Sokołów“ do Wilna, dyrekcja przygotowała niesmiertelną „Halke“ Moniuszki.
— Koncert symfoniczny. Dziś czwarty koncert symfoniczny pod dyrekcją B. Szulca, poświęcony twórczości R. Wagnera. Z pomiędzy numerów bogatego programu na wyróżnienie zasługują: 1) Uwertura z op. „Tannhauser“, 2) Zaklęcie ognia i pożegnania nie Wotana z op. „Walkiria“, 3) Pocho bogów na Walhalle z op. „Zmirzich bogów“ i inne. Ostatni koncert podobnie jak poprzednie cieszył się wielkim artystycznym powodzeniem.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Podczas zabawy. Dn. 2 b. m. w czasie pijatyki przyjaciele rozbili butelką głowę szewcowi Konstantemu Ronjasowi (Makowa 29). Pogotowie poszkodowanemu udzieliło pomocy.

— Tajemniczy wypadek. Dn. 3 b. m. raptem poczuła się staba i straciła przytomność 18 letnia Emilia Smoleńska (Makowa 11). Wezwany lekarz pogotowia odwiózł chorą do szpitala św. Jakóba.

— Powiesił się. Dn. 29 ub. m. w Święcianach Lejzer Gawęda w złości uderzył nożem w bok swego syna Motela, którego odwieziono w stanie ciężkim do Wilna. Po dokonaniu tego czynu sam gdzieś się ukrył i tylko dn. 1 b. m. znaleziono go wiszącym na strychu w mieszkaniu teściowej Szajderowiczowej (Święciany).

— Co robi zarodek. Dn. 3 b. m. Helena Tyczyńska z zarodek wybiła wszystkie szyby w mieszkaniu dobrać znajomego swego męża, a sobie zaś skaleczyła ręce oraz głowę. Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Burza gradowa nad Krakowem. Niedzielną „Głos Narodu“ wychodzący w Krakowie podaje następujące szczegóły tyczące wielkiej burzy, jaka szalała w sobotę nad Krakowem.

Wczoraj po godzinie 11 rano rozpoczęła się nad miastem niebywała burza, połączona z gradobiciem. Ołowiane chmury rozdzielały raz po raz oślepiające błyskawice, po których rozlegały się potężne detonacje. Ogółem dało się słyszeć dwadzieścia kilka gromów. Przez blisko godzinę lały się na ziemię formalne potoki wody, a kulki gradowe, dochodzące wielkości orzechów laskowych, pokryły ulice i chodniki warstwą lodową, grubą na kilka centymetrów. Ulice zamieniły się w istne koryta. Potoki wody, unoszące zerwane gradobiciem gałązki i kwiaty drzew, sunęły bystrą falą ku kanałom, koło których woda rosła szerokim promieniem, przedstawiała widok jeziora. Ze stoków Wawelu spływały masy wody; zalały one przyległe ulice.

W nowym gmachu P. K. K. P. przy ul. Basztowej, jakoteż w Banku Krajowym fale, z powodu zatkania kanałów, wdarły się do suteryn, zalewając ubikacje na wysokości kilkunastu centymetrów. Na plan-tach i w ogrodach grad posłał liście i kwiecie, a chodniki i drogi zacięsiły się masami zerwanego kwiecia. Zginęło duże ptactwo, a widać je było na trawnikach, chodnikach i t. d. Burza zerwała druty telefoniczne i telegraficzne, wskutek czego wiele aparatów nie funkcjonuje. W podmiejskich zakładach ogrodniczych i na polach w obrębie miasta grad, który sieki nieprzerwanie przez 15 minut, zniszczył zupełnie jarzyny, a topniejący lód pozamulał grządki. Okna w wielu domach zostały rozbite. Jedną pionur uderzył w gmach sądu woj-skowego przy ul. Montelupich, wpadając ognistą kulą do pokoju na I piętrze. Jeszcze w kilka godzin po burzy leżały zwaly topniejących kulek gradowych. Grad poczynił i w okolicy ogromne szkody, a płynące wody zalały pola, niszcząc plony. Rzeka Białucha wzbrała i wystąpiła z brzegów, zalewając wioskę Zielonki. Burza gradowa przeszła pasem szerokim na kilka kilometrów, idąc od północy ku południowi.

Po burzy parująca woda przysłoniła ulice i planty formalną mgłą. Po południu o godz. 2-jej przeszła ponowna burza z ulewą, ale już bez gradu.

ZE ŚWIATA.

— Uroczystość marynarki polskiej w Cherbourg. Wczoraj odbyła się tu wielka uroczystość marynarki polskiej z okazji chrztu wojennego transportowca polskiego „Warta“ pozostającego pod kierownictwem kapitana Burhardta. Ceremonja rozpoczęła się mszą św. odprawioną o godz. 7 rano na pokładzie „Warty“.

Obecne były urzędowe delegacje francuskie władz cywilnych i morskich. Poselstwo polskie reprezentowane było przez pułkownika Łojko, szefa wojskowej misji i pułkownika Klasberga, attaché wojskowego poselstwa polskiego w Paryżu.

ZYCIE EKONOMICZNE

— Podatek od nieruchomości. Na podstawie upoważnienia, zawartego w ustawie o ochronie lokatorów, Rada Ministrów uchwaliła wprowadzenie od 1 b. m. podatku od nieruchomości. Podatek wprowadzony zostanie rozporządzeniem Prezydenta, które w tych dniach ma być ogłoszone.

Wedle tego rozporządzenia podatek od nieruchomości pobierany będzie w miastach od domów mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, fabryk, teatrów, teatrów i wogóle wszelkich budowli oraz od placów przeznaczonych na przedsiębiorstwa handlowe i składy towarowe; w gminach wiejskich zaś od budynków o charakterze dochodowym lub zarobkowym, a nie związanych z produkcją rolną. Wolne od podatku mają być nieruchomości rządowe oraz prywatne stałe i bezpłatnie zajmowane w całości na użytek Państwa lub związków wyznaniowych, komunalnych, dobroczynnych, naukowych i oświatowych. Poza tem nieruchomości należące do powyżej wymienionych związków i instytucji nieprzynależących do dochodu przez oddanie ich w najem, budynki kolejowe, nieprzynależące do dochodu z wynajmu, nieruchomości zwolnione od podatku na mocy ustawy o ulgach dla nowozwieszonych budowli, nieruchomości miejskie i wiejskie, gdy komorne lub wartości czynszu nie przekracza 25 złotych rocznie, budynki niezamieszkałe lub nie użytkowane z powodu złego ich stanu, domy mieszkalne na gruntach gmin wiejskich przeznaczone na mieszkanie właścicieli, dzierżawców, służby i t. d., wreszcie położone w gminach wiejskich zabudowania przeznaczone na zakłady przemysłowe, związane z produkcją rolną oraz magazyny i składy zapasów ziemiopłodów, produktów przemysłu rolnego i inwentarzu.

Podstawę do wymiaru podatku stanowią ma komorne (czynsz), a tam gdzie suma czynszu nie jest ustalona, wartość czynszowa oblicza się w wysokości 5 proc. wartości obiegowej nieruchomości. Podatek wyniesie ma 20 proc. sumy komornego lub ustalonej wartości czynszu. Wymiar i pobór podatku powierzony ma być magistratom dla miast i wydziałom powiatowym dla gmin wiejskich, które w czasie od 15 czerwca do 31 lipca r. b. będą musiały przedstawić wykazy nieruchomości podlegających podatkowi. Do określenia wysokości komornego lub wartości czynszowej oraz sprawdzenia zeznań powołane będą Komisje rzeczoznawców. Nakazy płatnicze rozesłane będą do dn. 31 sierpnia r. b., wpłata zaś podatku za okres od I. VI do 30. IX r. b. nastąpi winna do 15. IX, za okres od 1. X do 31. XII do 15. XII. Za czynności związane z wymiarem, poborem i ściąganiem podatku władze wymiarowe otrzymają wynagrodzenie w sumie 5 proc. od sum wpłaconych Skarbowi z tytułu podatku, odsetek i kar za zwłokę.

WYPRZEDAŻ MEBLI

pokoju: jadalnych, sypialnych, salonów i części pojedynczych.

WILNO, Niemiecka 15. S. Anceletowicz

— Ulgą podatkowa. W czasie od 10 b. m. do 10 lipca przypada termin wpłaty pierwszej raty podatku majątkowego. Przy wpłacie tej raty miały być potrącane zupełnie zaliczki wpłacone przez przemysł, handel i rolnictwo w grudniu oraz w lutym i marcu. Ostatnio zaszła zmiana o tyle, że od wpłaty w czasie pierwszej raty zwolnieni być mogą ci, którzy tytułem zaliczki wnieśli 70 proc. całego podatku. Ci, którzy zapłacili mniej, mają wybór: bądź zapłacić całą pierwszą ratę (jedną szóstą podatku) albo dopłacić resztę, brakującą do 75 proc.

— Wymiana not Kriessa. Bank Polski przypomina, że ostateczny termin wymiany banknotów okupacyjnych z daty 9 grudnia 1916 r. podpisanych przez zarząd general-gubernatorstwa warszawskiego: von Kriessa Uberschazera i v. Conrada upływa dnia 31 maja 1924 r. w myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 6 października 1923 r. (Dziennik Ustaw Rz. P. nr. 105 z dnia 19 października 1923 r. poz. 828). Po upływie tego terminu ustaje wymiana oraz obowiązek opłacania tych banknotów i bilety wyżej wspomniane tracą po tym dniu wszelką wartość.

NADESLANE.

— Stenografij listownie wyucza jak najdokładniej Instytut Stenograficzny. Warszawa, Mokotowska 89. O iata 15 złotych (ewentualnie dwiema ratami).

OFIARY.

Na „Chleb dla głodnych dzieci“ mark. 1 milion — p. Młochowicz.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 3 czerwca b. r.

Gotówka:

Dolary Stanów Zjednocz. 5.21—5.16

Czeki:

Funtj ang.	22.46—22.24
Belgia	22.96—22.74
Holandja	194.56—192.94
Londyn	22.49—22.26
New Jork	5.21—5.16
Paryż	26.28—26.12
Praga	15.32—15.18
Szwajcaria	91.71—90.81
Wiedeń	7.36—7.28
Włochy	22.61—22.39
Stokholm	137.93—136.57
Miljonówka	0.60—0.56
Pożyczka złota	7.30—7.10
Bony złote	0.72—0.70
Pożyczka dolarowa.	2.80—2.79

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Ogłoszenie.

Nowogródzki Urząd Wojewódzki ogłasza przetargi na dzierżawę łąk państwowych:

- 11 i 26.6. 1924. w m. Naliboki p. Wołyńskiego 3000 ha. 13 i 30.6. „ „ „ „ Lubcza p. Nowogródzkiego 2500 „ 15 i 16.6. „ „ „ „ Urzędzie gm. Niechniewiczze p. Nowogródzkiego 800 ha.
- 23, 24, 25.6. i 7, 8.7. 1924. w m. Derewno p. Wołyńskiego na 2500 ha.
- 11 i 28.6. 1924. w Urz. gm. Iwje p. Wołyńsk. 250 ha. 13 i 29.6. „ „ „ „ Bakszty p. „ 300 ha. 15, 16.6. „ „ „ „ „ 2, 3.7. „ „ „ „ „ Byten p. Slonimskiego 500 ha.

Sprzedż na jeden sezon i za gotówkę. Bliższych informacji udzieli Urząd Wojewódzki w Nowogródku.

Urząd Wojewódzki.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRAB
SIANA
SŁOMY
MAKI razowej
MAKI pyłowej
SŁONINY
SIUPERFOSFATU

w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi

ZAWALNA 1. TEL. 1-47

DOM SPORTOWY

Ch. Dinces

ul. WIELKA № 15
poleca wszystkie artykuły do sportu: **footballowego, tenisowego, gimnastyki, piłyarskiego, szermierki.** Klubom rabat i dogodne warunki.

Oryginalne szwedzkie centryfugi do mleka „Diabolo“ i „Alfa Lawal“
tudzież różn. inne maszyny i narzędzia mleczarskie

Kosiarki, żniwiarki wiązanki
Deeringa i Mc Cormicka
tudzież różn. inne maszyny i narzędzia rolnicze

POLECA
Zygmunt Nagrodzki
WILNO, Zawalna 11-a
Należność może być spłacona ratami.

Państwowe Zakłady Graficzne
Ministerstwa Skarbu
ogłaszają konkurs na sprzedaż:

maszyny parowej fabryki „Orthweln i Karasinski“ o mocy 35 HP, bez kondensacji, cylinder—276 m/m, skok—400 m/m, ilość obrotów regulowana w granicach 125—165 obr./min., sterowanie suwakowe. Maszyna jest w ruchu.
Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Na przetarg maszyn“ należy adresować do Dyrektora P. Z. Graficznych w Warszawie, Al. Jerozolimskie 91, oraz złożyć w Kasie P. Z. Gr. wadium w wysokości zł. 800 do dnia 16 czerwca b. r. włącznie.
P. Z. Graficzne zastrzega sobie przytem prawo przeprowadzenia w razie potrzeby przetargu ustnego na wymienioną maszynę. Data przetargu ustnego ustala się na dzień 25 czerwca b. r., godz. 11 rano.
Bliższych informacji udzieli Wydział Gospodarczy P. Z. Gr., telefon 130 26 i 146 15.

Tow. Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA“ Sp. z ogr. odpowiedzialz.
Wilno, Zawalna 7, tel. 841. SKŁADY: Mickiewicza 34, tel. 370.
Adres telegraficzny: „Spójnia—Wilno“.

POLECA HURTOWO I DETALICZNIE:
Artykuły budowlane: wapno, cement, gips, cegłę budowlaną i ogniotrwałą, kafle i okucia, papę dachową, smołę, blachę czarną i ocynkowaną, gwoździe, żelazo, okucia okienne, drzwiowe i inne.
Artykuły wodociągowe i kanalizacyjne. Instalacje elektryczne. Węgiel kamienny, opałowy, kowalski i drzewny z dostawą do domów.

KLINIKA
chorób uszu, gardła i nosa U. S. B.
(Otolaryngologiczna) w Szpitalu Wojsk. na Antokolu paw. №
Przyjęcia ambulatoryjne chorych codziennie prócz niedziel i świąt od 11 do 12 godz.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemi
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedż maki żytniej.

Skład paszy
Sprzedż detaliczn: owsa, otrab, siano, słomy.

Własne piekarnie
Wypiek chleba ze sprzedażą detalizną w własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).
Wypiek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z bocznica kolejową
Róg ul. Targowej i Szkaplernej telefon 4-62.
Własny tabor przewoz.

Tylko na 10 dni!!
ogłoszona

wyprzedaż damskich kapeluszy
po cenach niżej fabrycznych.
B. Małk Niemiecka 6 w podwórzu, na 2-gim piętrze.

D-rzy
Bujalski, Obieziorski i Waszkewicz
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecami w Zakładzie położniczym: ul. W Pohulanka 31.

Przetarg

na remont konserwacyjny budynków koszarowych w garnizonach: LIDA, WÓLKOWYSK i MOŁODZCZNO ogłasza Kierownictwo Rejonu Łużyńskiego i Saperów Lida na dzień 17 go czerwca 1924 roku.

Konsejowani oferenci winni złożyć do godziny 10 dnia 17 czerwca b. r. w Kier-Rej. Inż. i Sap. Lida (ul. Suwalska Nr. 11. oferty ustawowo ostepmowane w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach ze wskazaniem cen na jednostkowe roboty budowlane w złotych polskich.

Wzór ofert, oraz warunki prowadzenia robót referenci mogą otrzymać w godzinach urzędowych w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida.

Przy składaniu ofert wymagane jest wadium w wysokości 500 złp., które należy złożyć w Oddziale Kasowo-Buchalterskim Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, a kwit w oryginalne dołączyć do oferty.
Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również i przeprowadzenia ustnego przetargu.
Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lida
L. ex 845 Inż. z dn. 20. V. 24

Saletre Chilijska
oryginalna poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno Zawalna 11-a

Sila fachowa
kilkunastu letniej praktyki w rolnictwie posiada posady w majątkach większych, zarządzającego lub ekonomu.
Zwirowa Góra № 18
Jan Krupowicz

Akuszerka
z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 46—6.

Na letnisko
poleca: łózka składane z siatkami patentowanymi, łózka polowe i dzielne Sienniki worki i płótno jutowe. Sprzedż po cenie niższej w Mielkiewicza 42 B. Łokucjowski.

Pokój
umieblowany od zaraz potrzebny. Cena obojętna. Oferty w administracji „Słowa“ pod „Pokój“.

Potrzebna krawcowa
na wieś zaraz. Władomość: Montwiłowska 11